

## CZY TO BAJKA CZY NIE BAJKA

---

Tola, ta co chodziła do zerówki, zaczynała grę na skrzypcach. Wszyscy o tym wiedzieli, że Tola ma talent w tym kierunku. I mówili: Tolu, o ile chcesz grać, to na Ciebie właśnie teraz już czas.

A więc mama z tatą skrzypczki kupili, nuty do tego, by Tola była gotowa do kontynuowania nauki.

Panią do nauki gry na skrzypcach mama z tatą zaraz poszukała i Tola naukę gry na skrzypcach zaczynała.

Zapał do nauki wielki miała, a więc w wolnych chwilach grała i grała. Mazurka Chopina nawet już zagrać umiała. W jednym tylko miejscu, jak go grała nagle grę przerywała. Na polecenia pani, która ją uczyła zupełnie uwagi nie zwracała. Dalej tak grała i zawsze w tym jednym miejscu grę przerywała. Wszyscy jej mówili: Tolu spójrz w nuty przecież czy nie słyszysz, że źle grasz! Dlaczego zawsze w tym jednym miejscu grę przerywasz?

Tłumaczenia jednak nie pomagały, Tola twierdziła zdecydowanie, że gra dobrze, wręcz krzyczała:

Ja gram dobrze, ja gram dobrze!!! Upartą była.

Pewnego dnia pani już nie wytrzymała i powiedziała. Pokaż nuty do tego utworu, moja Tolu.

Tola nuty podała i cóż pani błąd w nutach zauważyła. To przerywnik Tola pod uwagę brała. Drukarnia po prostu źle nuty wydrukowała. Tolu to jest dowód, że dobrze grasz i na wszystko uwagę zwracasz. Tutaj winę drukarz miał. Tolu graj tak uważnie jak do tej pory grasz, a błąd drukarzom rzadko zdarza się. Pochwałę za to ode mnie masz.

Tola się ucieszyła, lecz błąd w nutkach jej pani poprawiła.

Następnego dnia kiedy nutki rozłożyła i grać zaczęła nie zauważyła, że mucha na jej nutkach usiadła i ślad po sobie zostawiła, tak wyglądał jakby to kropeczka przy nutce była i Tolę ona też zmyliła. Tola znowu źle grała i pani się zdenerwowała, a Tola jak zawsze się mocno upierała. Lecz to wynikiem tego było, że Tola dobrze jak zawsze grała i na nuty uwagę zwracała, a tutaj mucha winę miała.

Wszyscy jednak przekonani byli, że Tola dobrze gra i w przyszłości jako skrzypaczka dobre wyniki będzie miała.

Lecz czy to bajka była, czy może sytuacja taka komuś w życiu się przydarzyła?

Czy taka Tola, co tak pięknie grała, naprawdę była?

I czy błędy w nutach drukarnia by robiła?

*Grażyna Schneider*